

Niepewna budowa

06.11.2007

Zarząd firmy Bud-Center, planującej zbudować galerię handlową na przedpolu zabytkowej strzelnicy wojskowej w Woli Justowskiej, odkrył wczoraj w magistracie wszystkie karty związane z inwestycją. Radni miejscy ostrzegli jednak inwestora, że do budowy może nie dojść.

Użytkownik wieczysty terenu strzelnicy może z niej bowiem korzystać jedynie w sposób określony w umowie z władzami miasta. Ta zaś mówi wyraźnie, że teren można zagospodarować wyłącznie na cele sportowe, turystyczne i rekreacyjne. Korzystanie z działki w sposób sprzeczny z tym zapisem może skutkować rozwiązaniem umowy.

Tymczasem z wczorajszej prezentacji wynika, że większa część planowanego obiektu ma być przeznaczona na cele handlowe. Podczas posiedzenia komisji zagospodarowania przestrzennego i ochrony środowiska rady miejskiej przedstawiciele Bud-Center pokazali kolejne wizualizacje planowanej zabudowy.

Ujawnili to, czego na poprzednich spotkaniach z przeciwnikami inwestycji nie pokazywali - część usługowo-handlową obiektu, planowaną na 3,5 tys. mkw. Zapewniali, że podczas dwuletniej pracy nad projektem dbali o wartość zabytku. Mówili, że chcieli go uratować przed dewastacją i przywrócić do użytku publicznego. Wylizali, że w odrestaurowanym budynku znajdują się obiekty sportowe, jak wirtualna strzelnica, symulator gry w golfa, kręgle, szkoła tańca, SPA i fitness. W części usługowej natomiast zaplanowano pocztę, aptekę, bank, pralnię, perfumierię i delikatesy Alma.

- Przedstawicie widać wielkiego ośrodka sportowego i świetlic dla dzieci, które rzekomo chcecie usytuować w nowym obiekcie. Tymczasem nie ma ich w projekcie - zauważył radny Tomasz Bobrowski. - Są na nim zaznaczone jedynie sklepy i na to właśnie staracie się otrzymać pozwolenie - zaatakował. W odpowiedzi przedstawiciele inwestora wyjaśnili, że zarówno fitness, jak i inne ośrodki sportowo-rekreacyjne, będą miały charakter komercyjny. Dlatego zostały potraktowane pod wspólną nazwą "sklepów". Radny Bobrowski zapytał też, jak się ma realizacja projektu do groźby wypowiedzenia umowy dzierżawy terenu. Pokazał pismo wysłane do inwestora pod koniec października przez magistracki wydział skarbu miasta. Wynika z niego niezbicie, że teren strzelnicy został oddany w użytkowanie wieczyste na 99 lat i może być zagospodarowany wyłącznie na cele sportowe i rekreacyjne. Zmiana tych celów może skutkować wystąpieniem na drogę sądową i rozwiązaniem umowy użytkowania wieczystego.

Przedstawiciele inwestora byli zupełnie zaskoczeni pismem z wydziału. Zapewniali, że jeszcze do nich nie dotarło. Kiedy tylko to nastąpi, mają zwołać specjalną radę. Przypomnijmy, że "Gazeta Krakowska" jako pierwsza poinformowała o planach budowy na terenie zabytkowej strzelnicy na Woli Justowskiej centrum handlowego. Wywołało to ostry protest wielu mieszkańców Krakowa i Rady Dzielnicy Zwierzyniec. Pod listem protestacyjnym podpisało się już ok. dwóch tysięcy osób. Obawiają się hipermarketu, który ściągnie w ten cichy rejon tysiące samochodów i spowoduje gigantyczne korki na ul. Królowej Jadwigi.

Zwolennicy projektu zapewniają, że po otwarciu centrum ruch w tym rejonie zwiększy się jedynie o 5-6 procent. A przebudowana i zaadaptowana na nowo strzelnica stanie się wizytówką Woli Justowskiej. Protest trwa. Radni miejscy czekają na dalszy rozwój wypadków.

[Anna Aqaciak](#) - [POLSKA Gazeta Krakowska](#)